Marszałek województwa śląskiego wysłał do wszystkich śląskich parlamentarzystów apel w sprawie gospodarki odpadami, która, ze względu na charakterystyczne uwarunkowania regionu, stwarza spore problemy na terenie naszego województwa.

Marszałek apeluje w sprawie odpadów

Trwająca od lat rewolucja w gospodarce odpadami przynosi już pierwsze efekty. Dla większości segregacja śmieci stała się normą. Nie obywa się też, niestety, bez problemów. Widać je zwłaszcza w województwie śląskim, na terenie którego ciągle sporo jest terenów poprzemysłowych i zdegradowanych, a na nich składuje się odpady niezgodne z wydanymi pozwoleniami. By prezydenci, burmistrzowie i wójtowie oraz samorządy wojewódzkie mogli rzeczywiście prowadzić efektywną walkę z tym procederem, niezbędne są modyfikacje przepisów prawa. Z takim apelem postanowił zwrócić się do posłów i senatorów Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego.



FOTO: MICHAŁ BUKSA

Treść apelu:

„Liczne i powtarzające się przypadki składowania i magazynowania odpadów w miejscach do tego nieprzeznaczonych skłaniają mnie, by zaapelować do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej o wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zmian, które powstrzymałyby ten proceder.

Problem ten szczególnie mocno dotyczy województwa śląskiego, w którym istnieje wiele tzw. terenów niekorzystnie przekształconych, będących spadkiem po wieloletniej intensywnej działalności przemysłowej i wydobywczej, a które ponownie stają się miejscem prowadzenia rabunkowej gospodarki, tym razem w kontekście gospodarowania odpadami. Zakładnikami tej sytuacji stają się mieszkańcy, którzy najdotkliwiej i w sposób bezpośredni odczuwają skutki takiego procederu.

Kozłem ofiarnym pozostają samorządy, które zobligowane do wypełniania nieskutecznych przepisów prawa nie są w stanie zabezpieczyć interesów własnych wspólnot. To one ostatecznie pozostają z problemem groźnych lub niebezpiecznych odpadów, którymi muszą się zająć w zastępstwie po upadających czy zamykanych przedsiębiorstwach.

Doświadczenia takich miast jak Bytom, Piekary Śląskie, Rybnik, Wodzisław Śląski, które już odczuły skutki niewydolności systemu gospodarowania odpadami, pozwalają mi przedstawić propozycje zmian regulacji prawnych zarówno o charakterze prewencyjnym, jak i karnym.

Regulacją o charakterze zapobiegawczym powinno być wprowadzenie wobec podmiotów zainteresowanych przetwarzaniem odpadów poza instalacjami obowiązkowego zabezpieczenia roszczeń z tytułu wystąpienia negatywnych skutków oraz szkód w środowisku. Stanowiłoby to zabezpieczenie środków finansowych, niezbędnych do przywrócenia środowiska do stanu sprzed podjętych działań objętych decyzją administracyjną.

Pod rozwagę pragnę również poddać wprowadzenie regulacji prawnych o charakterze represyjnym, uruchamianych już po wykryciu nielegalnego procederu, tj. nowych administracyjnych kar pieniężnych oraz przepisów karnych dotyczących wykroczeń związanych ze składowaniem i magazynowaniem odpadów w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Penalizacja takiego procederu byłaby jasnym i czytelnym sygnałem, jak traktowane będą działania, które w sposób ewidentny łamią normy prawne.

Jednocześnie zwracam uwagę na konieczność dokonania zmian w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie rozliczeń pomiędzy gminami a przedsiębiorstwami odbierającymi odpady komunalne. Zamiast systemu ryczałtowego wprowadzony powinien zostać obowiązek rozliczania usługi odbierania i zagospodarowania odpadów w zależności od faktycznej ich ilości przekazywanej do instalacji.

Całkowite wyeliminowanie odpadów z naszego otoczenia jest niezwykle trudne. Zbudowany system ich unieszkodliwiania wymaga uszczelnienia i korekty na bazie zdobytych przez nas doświadczeń. Musimy przywrócić mieszkańcom wiarę, że chciwość oraz nieuczciwe korzystanie z dobra wspólnego, jakim jest środowisko naturalne, spotka się ze zdecydowanym sprzeciwem i nieuchronnymi konsekwencjami."

Dzień bez Samochodu w Gliwicach

Pieszy korowód

Najbliższy piątek będzie zwieńczeniem Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu, w którego obchody włączył się także gliwicki samorząd. W związku z tym 22 września na ulicach miasta zorganizowany zostanie happening. Jak zapowiadają urzędnicy, będzie to barwny korowód.

Pochód wystartuje o godzinie 12.00 z Rynku i ul. Zwycięstwa przejdzie na plac Piastów, potem, Dworcową, wróci na starówkę.

Udział korowodzie wezmą placówki oświatowe z Gliwic, ale dołączyć mogą oczywiście wszyscy chętni. Dzieci i młodzież będą rozdawać broszury pod hasłem „Wygrać ze smogiem – jak to się robi w Gliwicach". Jak mówi Dariusz Stanek z wydziału środowiska UM, podobnych akcji można się spodziewać również na niektórych osiedlach.

Przejazd rowerami

Tę akcję organizuje Gliwicka Masa Krytyczna wspólnie ze stowarzyszeniem Gliwicka Rada Rowerowa. Hasło to „Animal planet". Organizatorzy chcą, by przejazd ulicami Gliwic był wyjątkowy, dlatego zapraszają uczestników z rowerem i... w przebraniu. Niech wyobraźnia was poniesie, a na rowerach na gliwickie ulice wyjedzie cała gama przedstawicieli fauny!

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu to ogólnoeuropejska kampania, odbywająca się co roku od 16 do 22 września. Zachęca władze lokalne oraz organizacje pozarządowe do promowania zrównoważonych środków transportu: zbiorowego, rowerów, ruchu pieszego. W tych dniach odbywają się imprezy związane z ideą zrównoważonego rozwoju transportu: rajdy piesze i rowerowe, wystawy oraz konferencje.

Na starcie nie będzie selekcji według stroju, więc można ubrać się dowolnie. Preferowany jednak strój zgodny z tematem przewodnim, czyli – zwierzęcy.

Przejazd będzie zabezpieczony przez policję i straż miejską, a tempo dostosowane do najmłodszych uczestników.

Spotykamy się w piątek o godzinie 18.00 na placu Krakowskim. Akcja potrwa godzinę.

Poza tym 22 września finał konkursu „Firma przyjazna rowerzystom", organizowanego przez Gliwicką Radę Rowerową.

Ekoliczba

60

Tyle minut za darmo będzie można jeździć gliwickim rowerem miejskim w najbliższy piątek, 22 września. Normalnie bezpłatny czas wynosi 15 minut. Piątkowa „promocja" związana jest z Dniem bez Samochodu. Zachęcamy więc gliwiczan: zostawcie auta w garażu, przesiądźcie się na rower – miejski lub własny.

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.